

Sygn. akt I A Ca 899/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko **(...)w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powódki**

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 31 lipca 2017 r. sygn. akt I C 957/15

oddala apelację.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka T. S. w pozwie skierowanym przeciwko (...)w W. wniosła o „naprawienie naruszenia dóbr majątkowych, tj. obniżenia świadczenia renty, przeprowadzenia prawidłowości naliczania renty”. Precyzując w toku postępowania swoje stanowisko powódka wniosła o zapłatę od pozwanego kwoty 90.000 zł tytułem odszkodowania za wyrządzenie szkody związanej z niezgodnym z prawem działaniem pozwanego poprzez obniżanie przez (...)renty rodzinnej. Argumentowała, że pozwany „pomniejsza świadczenia renty o połowę, wycisza z najniższego minimum, nie zaś z zarobków”, „kwota bazowa nie wychodzi z zarobków górniczych, tylko z najniższej minimalnej kwoty jaka może być”. Powódka podnosiła, że istnieje jeszcze jedna osoba o takim samym nazwisku jak jej mąż i z tego powodu mogło dojść do zamiany świadczeń.

Pozwany (...) w W. domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Podniósł, że powódka występując o zapłatę 90.000 zł nie przedstawiła obliczenia wartości przedmiotu sporu ani również żadnych dowodów na potwierdzenie zasadności zgłaszanych roszczeń. Wskazał, że z inicjatywy powódki toczyły się liczne postępowania zarówno przez sądami cywilnymi, jak i sądami ubezpieczeń społecznych, jednakże w żadnym z nich powódka nie wykazała, aby nieprawidłowo naliczono jej rentę, zarówno rodzinną, jak i inwalidzką.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo (punkt 1 wyroku), kosztami procesu obciążył Skarb Państwa (punkt 2 wyroku) i odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa prawnego należnymi na rzecz pozwanego (punkt 3 wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważenia prawne:

Decyzją (...)z 18 października 1982 r. powódka nabyła prawo renty po zmarłym mężu dla siebie oraz dwóch małoletnich synów P. i M., od dnia 18 kwietnia 1982 r. Ostatnim miejscem pracy S. S., od 6 czerwca 1979 r. do śmierci, była(...)gdzie był zatrudniony jako pracownik niewykwalifikowany pod ziemią. W okresie od 13 września 1993 r. powódka była wyłączona z kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej z uwagi na pobieraną rentę z tytułu niezdolności do pracy – decyzją z dnia 4 stycznia 1994 r. (...) ustalił dla powódki prawo do renty inwalidzkiej według III grupy.

Na wniosek powódki, decyzją z 15 września 2000 r. ponownie przyznano jej prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu od dnia 1 września 2000 r., z uwagi na uznanie powódki za całkowicie niezdolną do pracy do lipca 2001 r. Renta rodzinna, po ukończeniu szkoły przez syna M., wypłacana jest jedynie powódce, prawo do niej uzależnione jest od istnienia niezdolności do pracy. Uprawnienia do tej renty były powódce następnie okresowo przedłużane kolejnymi decyzjami ZUS.

Przez cały okres pobierania renty rodzinnej (dla dzieci i dla siebie) powódka wielokrotnie kwestionowała prawidłowość ustalenia wysokości renty rodzinnej w zakresie podstawy jej wymiaru, zmian wskaźnika wysokości świadczenia dla celów waloryzacji oraz pominięcia faktu pracy męża w kopalni. Było to przedmiotem rozpoznania w licznie inicjowanych postępowaniach sądowych ze skutkiem negatywnym dla powódki. W ostatnich latach oddaleniem powództw zakończyły się choćby postępowania toczące w wydziałach cywilnych: sygn. akt I C 202/09 Sądu Okręgowego w Ostrołęce i I C 109/10 Sądu Rejonowego w Pułtusku, jak również oddaleniem odwołań postępowania w wydziałach ubezpieczeń społecznych: sygn. akt III U 486/06 Sądu Okręgowego w Ostrołęce (Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 11 grudnia 2008 r., sygn. akt III AUa 947/2008, oddalił apelację powódki), sygn. akt III U 877/07 Sądu Okręgowego w Ostrołęce (Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 27 stycznia 2009 r., sygn. akt III AUa 1038/2008, oddalił apelację powódki), sygn. akt III U 655/08 Sądu Okręgowego w Ostrołęce (Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 29 grudnia 2008 r., sygn. akt III AUa 213/2008, oddalił zażalenie powódki), sygn. akt III U 184/09 Sądu Okręgowego w Ostrołęce (Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 9 grudnia 2009 r., sygn. akt III AUa 749/2009, oddalił apelację powódki), sygn.. akt III U 1231/10 Sądu Okręgowego w Ostrołęce (Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z 17 lutego 2012 r. odrzucił apelację powódki), sygn. akt III U 1357/10 Sądu Okręgowego w Ostrołęce, sygn. akt III U 382/11 Sądu Okręgowego w Ostrołęce, sygn. akt V U 1503/14 Sądu Okręgowego w Białymstoku, sygn. akt III U 995/14 Sądu Okręgowego w Ostrołęce, sygn. akt III U 212/16 Sądu Okręgowego w Ostrołęce.

Analiza przez sądy akt rentowych nie wykazała nieprawidłowości w wysokości wypłacanej renty rodzinnej. Podstawę jej wymiaru stanowiła kwota 15.885,66, tj. przeciętny miesięczny zarobek zmarłego męża z okresu 12 miesięcy przed śmiercią, tj. od kwietnia 1981 r. do marca 1982 r. Obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia przyjęty do ustalenia wysokości świadczenia wynosił 188,84% Podstawa wymiaru obliczona została z uwzględnieniem obowiązującej przed 1 września 1996 r. kwoty bazowej wynoszącej 666,96 zł. Przysługująca powódce renta rodzinna była podwyższana zgodnie z obowiązującymi wskaźnikami waloryzacji. Z dniem 1 marca 2007 r. ZUS dokonał ponownego ustalenia wysokości świadczenia na podstawie art. 194a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, które polegało na obliczeniu należności świadczenia od kwoty bazowej podwyższonej do 94,5%

przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do obliczenia wysokości tego świadczenia, tj. do kwoty 677,72 zł. Od 1 marca 2008 r. renta została ponownie przeliczona poprzez podwyższenie kwoty bazowej na podstawie art. 194a ust. 5 ustawy. Ponowne obliczenie wysokości renty polegało na obliczeniu świadczenia, jakie przysługiwałoby osobie zmarłej, od kwoty bazowej podwyższonej do 100% przeciętnego wynagrodzenia, przyjętego do obliczenia wysokości tego świadczenia, z uwzględnieniem waloryzacji, tj. do kwoty 717,16 zł. Przysługujące powódce świadczenie było waloryzowane zgodnie z obowiązującymi waloryzacjami w kolejnych latach. Od 1 marca 2014 r. waloryzacji podlega również podstawa wymiaru emerytur i rent.

Powódka nadal pobiera rentę rodzinną, która jest jej przyznawana na kolejne okresy, zależy od stopnia jej niezdolności do pracy i jest okresowo waloryzowana. Po kolejnej waloryzacji, od dnia 1 marca 2016 r. wynosi 1.203,64 zł. Po odliczeniu zaliczki na podatek, składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz kwoty wynikającej z egzekucji sądowej, wysokość wypłacanego świadczenia wynosiła w 2016 r. 717,40 zł.

Sąd Okręgowy oparł sprecyzowane przez powódkę roszczenie na przepisie art. 417 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Wprawdzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest samodzielną osobą prawną, niemniej wyposażony został przez ustawodawcę w uprawnienia władcze w zakresie wydawania decyzji o przyznawaniu świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych, a przyznane mu kompetencje uprawniają do twierdzenia, że działalność ZUS w tym zakresie stanowi wykonywanie władzy publicznej w rozumieniu art. 417 k.c., zatem dla przyjęcia odpowiedzialności ZUS jako osoby prawnej wykonującej taką władzę z mocy prawa, podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę (krzywdę) wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność. Kolejne dwie przesłanki tej odpowiedzialności to: szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą.

Sąd I instancji następnie wskazał, że strona powodowa, dochodząca od ZUS odszkodowania na podstawie art. 417 § 1 k.c., zobligowana jest stosownie do dyspozycji art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wykazać powstanie po jej stronie szkody, niezgodność z prawem działania przy wydawaniu decyzji rentowej przez ZUS oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a niezgodnym z prawem działaniem ZUS-u. W niniejszym postępowaniu powódka nie wykazała żadnej z powyższych przesłanek. Powódka nie wykazała, ażeby jakakolwiek decyzja, która wydana została od 1982 r., miała przynieść jej szkodę, bądź w jakikolwiek inny sposób wpłynąć na jej sytuację prawną.

Sąd Okręgowy zważył, że od wielu lat powódka zaskarża do sądu każdą decyzję ZUS-u, która ustala wysokość świadczenia lub dokonuje jego waloryzacji, i w konsekwencji każdego z tych postępowań sądy uznają niewadliwość tych decyzji. Tym samym w niniejszym postępowaniu cywilnym nie ma podstaw do przyjęcia, że wydana została przez pozwanego decyzja, która narażała powódkę na szkodę. Sąd podkreślił, że zgodnie z przepisem art. 417¹ § 2 k.c., przesłanką powstania roszczenia odszkodowawczego po stronie adresata decyzji administracyjnej jest stwierdzenie we właściwym postępowaniu jej niezgodności z prawem. Tymczasem nigdy nie stwierdzono „we właściwym postępowaniu” niezgodności z prawem dotyczących powódki decyzji odnośnie wysokości renty rodzinnej.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że wobec powódki nie nastąpiło wyrządzenie szkody niezgodnym z prawem działaniem, bowiem wszystkie decyzje ZUS-u zostały wydane zgodnie z prawem, powódka odwołała się od nich do sądów powszechnych, uzyskując prawomocne rozstrzygnięcia, zbadane pod względem legalności i merytoryki. Jak wielokrotnie wyjaśniano w toku poprzednich postępowań sądowych, decyzja o przyznaniu powódce renty z dnia 15 września 2000 r. właściwie określiła jej wysokość – do jej obliczenia prawidłowo przyjęta została obowiązująca przed 1 września 1996 r. kwota bazowa 669,96 zł i wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalony z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia zmarłego męża powódki, tj. 188,84%.

W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd I instancji uznał, że nie można przyjąć, aby powódka wykazała zasadnicze w świetle powołanego wyżej przepisu art. 417 k.c. przesłanki odpowiedzialności

odszkodowawczej wobec pozwanego. Niewykazanie tych kwestii jako prejudycjalnych dla uwzględnienia żądania zasądzenia odszkodowania czyniły zbędnym badanie wysokości rzekomej szkody.

Sąd I instancji nie doszukał się w niniejszej sprawie również podstaw do zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia pieniężnego tytułem naruszenia dóbr osobistych. W postępowaniu dotyczącym ochrony dóbr osobistych, w którym po stronie pozwanej występuje Skarb Państwa, niezbędne jest wykazanie przesłanek jego odpowiedzialności statutowanych przepisem art. 448 k.c., przy czym w pierwszej kolejności powód powinien wykazać okoliczność naruszenia konkretnego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c. Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia tej kwestii sąd orzekający dokona oceny bezprawności działania bądź zaniechania prowadzącego do naruszenia dóbr osobistych powoda, a także oceny co do wywodzonych z tego faktu roszczeń pieniężnych. Powódka nie dopełniła już pierwszego z wyżej wymienionych warunków, bowiem nie zdołała wykazać naruszenia któregośkolwiek z dóbr osobistych. W zasadzie ograniczyła się jedynie do wskazania, że jej dobra osobiste zostały naruszone, co z punktu widzenia spoczywającego na niej ciężaru dowodu (stosownie do normy art. 6 k.c.) nie sposób uznać za wystarczające.

Wobec braku przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego – albowiem żadna z decyzji ZUS-u nie została uznana za wadliwą, a tym samym działania ZUS-u jako bezprawne, a także niezależnie od powyższego w braku wykazania pozostałych podstaw takiej odpowiedzialności – szkody i związku przyczynowego – zdaniem Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. - miał na uwadze, że przedmiotowe żądanie nie było pierwszym bezpodstawnym roszczeniem kierowanym wobec pozwanego przez powódkę, uznał jednak, że takie rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania jest usprawiedliwione obiektywnie trudną sytuacją materialną i osobistą powódki.

Apelację od powyższego wyroku oddalającego powództwo wywiodła powódka. Zarzuciła Sądowi naruszenie zasad prawa postępowania oraz procesowego i materialnego. Ponadto zarzuciła niedopuszczenie i nierozpoznanie materiału dowodowego w sprawie kwestii zasadniczej wskazanej w pozwie i pismach, mające znaczenie dla wyniku sprawy bez uznania dowodów powódki oraz błędne uznanie, że powódka nie wykazała naruszonych praw i szkody mimo ich wykazania, bowiem powódka w toku postępowania przedstawiła dowody w postaci decyzji i pism ZUS. Powódka podniosła, że pozwany nie wykazał na jakiej podstawie zaprzestał naliczania świadczenia renty z zarobków, na jakiej podstawie zaniechał naliczania ze wskaźnika i na jakiej podstawie zmniejszył wskaźnik wysokości, na jakiej podstawie nie naliczył świadczenia ze wskaźnika wysokości świadczenia do kwoty podstawy wymiaru. Wniosła o zmianę orzeczenia w całości (poprzez uwzględnienie powództwa), bądź uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną. Nastąpiły one po wszechstronnym rozważeniu zebranego w sprawie materiału dowodowego i odnoszą się do wszystkich istotnych aspektów sprawy zgodnie ze wskazaniem wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia faktyczne i rozważania prawne, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje jako podstawę własnego rozstrzygnięcia. Nie można się zgodzić ze skarżącą, że doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść wyroku, jak i prawa materialnego jak wskazano. Powódka nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw w toku procesu, była ona informowana o wszystkich czynnościach strony i decyzjach Sądu, do których zresztą niejednokrotnie się ustosunkowywała. Przez cały proces miała zapewnioną możliwość czynnego w nim udziału.

Sąd Apelacyjny w całości podziela rozważania prawne Sądu I instancji co do kwalifikacji żądania powódki oraz interpretacji art. 417 § 1 k.c. i zaistnienia przesłanek z tego przepisu w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy, przez co nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Podkreślić należy jedynie, że Sąd Okręgowy wyraził

w pełni prawidłowy pogląd w kwestii niedopuszczalności dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 417 § 1 k.c. w przypadku braku prejudykatu stwierdzającego wadliwość orzeczenia, z którego wydaniem strona wiązała swoją szkodę. Powyższe ma istotne znaczenie w tej sprawie z tego względu, że wszystkie decyzje pozwanego co do wysokości renty powódki były przedmiotem kontroli sądowej z negatywnym dla skarżącej skutkiem. Kwestia prawidłowości naliczenia renty została zatem przesądzona w prawomocnych wyrokach sądowych. Niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia nie może zaś być przedmiotem samodzielnych ustaleń sądu w procesie o naprawienie szkody. Sąd rozpoznający sprawę o odszkodowanie nie jest więc właściwy do indywidualnej oceny legalności konkretnego wyroku wskazywanego jako źródło szkody. Przepis ten nie tylko nie upoważnia sądów odszkodowawczych do samodzielnego stwierdzania bezprawności orzeczeń, ale odsyła w tym zakresie do właściwych procedur.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał, że w niniejszym postępowaniu cywilnym nie ma podstaw do przyjęcia, że wydana została przez pozwanego decyzja, która narażała powódkę na szkodę. W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego nie można przyjąć, aby powódka wykazała zasadnicze w świetle przepisu art. 417 k.c. przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej wobec pozwanego, tj. by stwierdzono „we właściwym postępowaniu” o niezgodności z prawem dotyczących powódki decyzji odnośnie wysokości renty rodzinnej. Niewykazanie tych kwestii czyniły, że nie mogło dojść do uwzględnienia żądania zasądzenia odszkodowania powódce.

Apelacja powódki zmierza do tego, by po raz kolejny, tym razem Sąd Apelacyjny zajął się wyliczeniem przysługującej powódce renty rodzinnej zgodnie z jej twierdzeniami.

Stanowisko powyższe nie uwzględnia oczywistej okoliczności, że w obowiązującym stanie prawnym jedynym uprawnionym ku temu organem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w tym celu wydaje odpowiednią decyzję. Powódce, jak wynika z materiału dowodowego, doręczane były wszystkie wydawane przez organ rentowy decyzje w zakresie przyznanych jej świadczeń – wysokości renty rodzinnej. Powódka systematycznie je zaskarżała mając możliwość korzystania ze wszystkich dostępnych instancji odwoławczych. Wszystkie wydane decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zostały szczegółowo skontrolowane i na żadnym etapie nie stwierdzono, by zostały wydane niezgodnie z prawem.

Wprawdzie powódka z uporem zwracała uwagę na obszerny powołany przez nią materiał dowodowy, tj. decyzje (...) podnosząc ich niedopuszczenie przez Sąd I instancji, lecz zarzut ten jest niezasadny. Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził dowód z wydanych w stosunku do powódki decyzji (...), na nich oparł swoje rozstrzygnięcie. Na wniosek pozwanego uwzględnił jednak również dowody z prawomocnych orzeczeń sądowych podtrzymujących prawidłowość i zgodność z prawem tych decyzji. Niezadowolenie powódki z wyniku końcowego w sprawie wynika z odmiennej od powódki interpretacji zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uwzględnienia powyższych orzeczeń przy ocenie prawidłowości decyzji pozwanego.

Podkreślić należy, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże wszystkie organy i oczywiście same strony, które powinny w oparciu o jego treść podejmować dalsze czynności z uwzględnieniem tego związania, co w rozpoznawanej sprawie oznacza, że powódka nie może powoływać się na szkodę powstałą przez niezgodne z prawem działanie (...) polegające na wydaniu kwestionowanych decyzji, skoro bezprawność tych decyzji nie wynika z przedłożonych prawomocnych orzeczeń sądowych – działanie takie nie zostało stwierdzone w licznych prowadzonych postępowaniach sądowych.

Uwzględnienie roszczenia powódki w oparciu tylko o jej twierdzenia wynikające z niezrozumienia sposobu naliczania wysokości renty rodzinnej (pomimo, że wcześniej wielokrotnie zasady te były przedstawiane powódce podczas kontroli decyzji rentowych przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych) naruszyłoby ważną dla zachowania powagi wymiaru sprawiedliwości, a przede wszystkim bezpieczeństwa obrotu zasadę związania sądów orzekających w sprawach pomiędzy tymi samymi stronami prawomocnym wcześniejszym orzeczeniem. Jeżeli prawomocnie przesądzona zostaje podstawa rozstrzygnięcia, to nie można jej zmieniać, zwłaszcza, że jak już wielokrotnie w tym i w innych

poprzednio prowadzonych postępowaniach ustalono – orzeczenie o wysokości renty rodzinnej przyznanej powódce jest prawidłowe, zgodne z prawem.

W apelacji skarżąca nie podniosła argumentów w zakresie stanowiska Sądu I instancji rozważającego ewentualną kwalifikację żądania dochodzonego w sprawie na gruncie odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych (art. 448 k.c. w zw. Z art. 23 i 24 k.c.). Wskazać zatem jedynie należy, że także w tej części Sąd Apelacyjny w całości podziela wywody Sądu Okręgowego i stwierdza brak podstaw do uwzględnienia powództwa także w oparciu o te przepisy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

(...)